

Jordan Peterson przegrał z kanadyjskim bolszewizmem

17 stycznia 2024

Jordan Peterson nie zdołał przekonać wymiaru sprawiedliwości Ontario, że nakaz College of Psychologists of Ontario odbycia szkolenia w zakresie zgodnego z ideologią wokizmu wypowiedzania się w mediach społecznościowych jest bezprawny.



We wtorek panel trzech sędziów Sądu Apelacyjnego w Ontario odrzucił wniosek Petersona o pozwolenie na złożenie apelacji od wcześniejszej decyzji Sądu Okręgowego w Ontario. Nie podano żadnego uzasadnienia, co jest normalną praktyką sądu apelacyjnego. „Myślę, że będzie to sygnał dla organów regulacyjnych przyzwolenia na bardziej agresywne działania” – skomentował orzeczenie Howard Levitt, prawnik reprezentujący Jordana Petersona, jednego z najbardziej znanych kanadyjskich naukowców i komentatorów.

Levitt, prawnik ds. zatrudnienia w Toronto i felietonista Financial Post, wyjaśnił, że droga do dalszych apelacji jest zamknięta. Jest tym zaskoczony, biorąc pod uwagę zainteresowanie mediów sprawą oraz znaczeniem dla porządku prawnego kwestii, w jakim stopniu zawodowe organy regulacyjne mogą kontrolować wypowiedzi swych członków. – Są to ważne kwestie i Kanada była szeroko krytykowana za decyzję sądu rejonowego.

W sierpniu sąd rejonowy w prowincji Ontario wydał decyzję, że uczelnia uzyskała zgodę na odbycie przez Petersona szkolenia w zakresie mediów społecznościowych.

W 2022 r. College, który reguluje postępowanie psychologów praktykujących w Ontario, otrzymał od osób postronnych szereg skarg dotyczących wypowiedzi Petersona w Internecie. Dotyczyły

one jego tweetów na temat grubej modelki „Sports Illustrated”, którą uznał za „niepiękną”, oraz zmiany płci Elliota Page’a, której, jak to określił, „lekarz-kryminalista usunął piersi”. Inne skargi dotyczyły niezgodnych obowiązującą linią wypowiedzi psychologa na temat zmian klimatycznych i „agresywnego” zachowania wobec Geralda Buttsa, byłego głównego sekretarza premiera Justina Trudeau.

W styczniu 2023 r. Peterson zamieścił w Internecie dokument zawierający szczegółowe informacje na temat kilku postawionych mu skarg. Skargi były złożone, przez osoby, które nie były pacjentami dr. Petersona, a niektóre mieszkały poza Kanadą.

W odpowiedzi na skargi College nakazał Petersonowi odbycie szkolenia na własny koszt pod groźbą zawieszenia jego licencji na wykonywanie zawodu w Ontario. Peterson, który jest także emerytowanym profesorem psychologii na Uniwersytecie w Toronto, zawiesił swoją praktykę w 2017 r., ale nadal posiada licencję w prowincji.

Peterson odmówił poddania się szkoleniu i zwrócił się do sądów o ustalenie, czy College ma takie uprawnienia. Komentarze Petersona nie naruszały żadnego kanadyjskiego prawa. Stwierdzono raczej, że naruszyły one szczególne zasady obowiązujące zawody regulowane.

„Kiedy ktoś rozpoczyna wykonywanie zawodu regulowanego, nie traci wynikającego z Karty prawa do wolności wypowiedzi” – stwierdza orzeczenie Sądu Okręgowego Ontario z sierpnia. „Jednocześnie jednak przyjmuje na siebie obowiązki i musi przestrzegać zasad swojego organu regulacyjnego, które mogą ograniczać wolność słowa”.

Peterson nie skomentował jeszcze publicznie oddalenia jego apelacji.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)